



MOLIER
ŚWIĘTOSZEK
(Tartuffe)

Przekład Bohdan Korzeniewski

Premiera



Listopad 1984

Dyrektor
LESZEK POLESSA

Kierownik artystyczny
ANDRZEJ JÓZEF DĄBROWSKI

Kierownik literacki
GRACJANA MILLER-ZIELIŃSKA

MOLIER
ŚWIĘTOSZEK
(„TARTUFFE”)

przekład Bohdan Korzeniewski

Obsada:

Pani Pernelle	— Janina Mrazek
Elmira	— Alicja Mozga
Doryna	— Gizela Piotrowska
Damis	— Krzysztof Presz
Marianna	— Hanna Bondarewska
Kleant	— Jerzy Koczyński
Orgon	— Stefan Giletycz
Walery	— Wiesław Rajewski
Tartuffe	— Leszek Polessa
Pan Układny	— Emanuel Kraus
Oficer	— Andrzej Kosiedowski
Flipota	— Izabella Bilka

Reżyseria
**Andrzej Józef
Dąbrowski**

Scenografia
Jerzy Rudzki

Plastyka ruchu
Wojciech Misiuro

Konsultacja słowa
Danuta Sliwa

asystent reżysera
Izabella Bilka

kontrola tekstu
Irena Zawadzka

inspicjent
Edward Ząbek



KRONIKA

ŻYCIA I TWÓRCZOŚCI

- 1622 — 15 stycznia w Paryżu urodził się Jean Baptiste Poquelin.
- 1629 — Powstaje Towarzystwo Świętego Sakramentu, które powołuje spiskową nielegalną organizację popularnie zwaną Kabałą lub Kabałą Pobożniaków. Obowiązuje w niej bezwzględne posłuszeństwo i surowa dyscyplina. Towarzystwo Świętego Sakramentu stosując metodę intrygi, donosu, spisku i więzienia dążyło do opanowania ośrodków władzy.
- 1634 — Jan Baptiste Poquelin postanawia kontynuować naukę, rezygnując z pracy w tapicerskim sklepie ojca i zdradzając już od dzieciństwa nieopohamowaną namiętność do teatru.

- 1639 — Jan Baptiste Poquelin kończy kolegium jezuickie Clermont w Paryżu.
- 1641 — Jan Baptiste Poquelin otrzymuje w Orleanie dyplom prawnika i uzyskuje stanowisko adwokata.
- 1643 — Jan Baptiste Poquelin rezygnuje ze stanowiska adwokata. 30 czerwca podpisuje kontrakt z Madelaine Béjart, na mocy którego powstaje L'illustre Théâtre z siedzibą w Paryżu.
- 1644 — Jan Baptiste Poquelin, przybierając nazwisko Molière, staje na czele L'illustre Théâtre. Zespół wkrótce bankrutuje, Molier trafia do więzienia za długi. L'illustre Théâtre przestaje istnieć.
- 1645 — Molier zostaje członkiem trupy aktorskiej Dufresnéa i objężdża prowincję z jego wędrownym teatrem.
- 1650 — Trupa aktorska Dufresne'a nadal podróżuje po Francji. Molier staje się jej rzeczywistym dyrektorem, działa jednocześnie jako autor i aktor. Trupę Moliera bierze na swoje utrzymanie książę Conti. Molier tworzy pierwsze komedie i scenariusze. Książę Conti wycofuje protekcję zespołowi Moliera z chwilą przystąpienia do Towarzystwa Świętego Sakramentu. Trupa Moliera pozostaje na prowincji.
- 1650 — 24 października zespół Moliera występuje przed królem Ludwikiem XIV i otrzymuje pozwolenie na stały pobyt w Paryżu.
- 1659 — Wielki sukces komedii Moliera „Pocieszne wykwintnisie”.
- 1660 — „Sganarelle” Moliera — jednoaktówka podejmująca krytykę fałszywych pozorów. Okres rewizji, dochodzeń i przesłuchań śledczych w sprawie działalności Towarzystwa Świętego Sakramentu szczególnie w Paryżu, gdzie było najwięcej przypadków więzienia kobiet z wyroku Kabały Pobożniaków. „Fałszywy pobożniś” i „pobożniś” staje się popularnym satyrycznym typem, jako że wokół Towarzystwa wytworzyła się atmosfera skandalu.

1661 — „Szkoła mężów” Moliera.

1662 — 23 stycznia Molier żeni się z młodszą od niego o lat dwadzieścia Armandą Bęjart. 22 grudnia wielki sukces „Szkoły żon”.

1663 — Polemiki, spory, intrygi wokół „Szkoły żon” — komedii oskarżonej o bezbożnictwo.

1664 — 17 kwietnia na posiedzeniu Towarzystwa dyskutuje się sprawę komedii, którą podobno Molier napisał i zamierza wystawić. Jest to rzecz o świętoszku imieniem Tartuffe — „pobożnisiu”. Towarzystwu chodzi o zakaz wystawienia tej komedii, 12 maja Molier gra przed królem pierwszą, trzyaktową wersję tej sztuki. 27 maja na posiedzeniu Towarzystwa ponownie podnosi się sprawę zakazu wystawienia „Świętoszka”.

Opublikowano atak na Moliera jako bezbożnika zasługującego na stos.

21 lipca Molier zyskuje dla „Świętoszka” aprobatę legata papieskiego Chigi. W dalszym ciągu brak zgody króla na wystawienie „Świętoszka”.

14 września kolejna debata Towarzystwa Świętego Sakramentu nad sprawą walki o zakaz grania „Świętoszka”.

20 września Molier gra „Świętoszka” przed diukiem Orleańskim, 20 listopada — przed Kondeuszem (w Le Raincy).

Grudzień: nowa pięcioaktowa wersja „Świętoszka”. W tym samym czasie Molier podejmuje pracę nad „Mizantropem”.

1665 — Styczeń: praca nad „Don Juanem”.

25 luty — sukces „Don Juana”. Zdjęcie „Don Juana” z afisza w marcu pod wpływem Kałaja.

Grudzień: trzecia wersja „Świętoszka”.

1666 — 4 czerwca — premiera „Mizantropa”. Premiera „Lekarza mimo woli”.

1667 — Czwarta wersja „Świętoszka” zatytułowana „Szalbierz”, 5 sierpnia publiczne wystawienie tej wersji uwieńczone sukcesem. Pod nieobecność króla (wyjazd do wojsk zgrupowanych we Flandrii) zakaz prezydenta paryskiego parlamentu dalszych przedstawień i ustawienie uzbrojonej straży przed wejściem do teatru. Bezskuteczna interwencja bratowej

Ludwika XIV — księżnej Henrietty. Równie bezskuteczna osobista interwencja Moliera. W Paryżu anonimowy artykuł biorący w obronę „Świętoszka”.

Ogłoszenie ekskomunikacji dla każdego, kto będzie „Świętoszka” oglądał, wystawiał, czytał lub słuchał.

1668 — Przedstawienie „Świętoszka” w Chantilly dla Kondeusza. Powstaje komedia — balet „Grzegorz Dandin” i „Skapiec”. Luty: królewskie pozwolenie na granie „Świętoszka”. 5 luty — premiera. Sukces. Publikacja tekstu.

1670 — „Mieszczanin szlachcicem”

1671 — „Szelmostwa Skapena”

1673 — „Uczone białogłowy”, „Chory z urojenia”, 17 luty — umiarł Molier podczas spektaklu „Chory z urojenia”, w którym grał tytułową rolę.

KORZENIEWSKI BOHDAN tłumacz „Świętoszka”, ur. 1905 r. Historyk teatru, krytyk, reżyser, pedagog. Przed wojną wykładowca PIST (od 1934) i krytyk teatralny (1936—39). W czasie wojny działacz teatralnego podziemia, współtwórca (z L. Schillerem) Konspiracyjnej Rady Teatralnej. W latach 1945—47 kierownik literacki w Łódzkim Teatrze Wojska Polskiego, 1947—49 kierownik literacki i reżyser w Teatrze Kameralnym, 1949—52 reżyser w warszawskim Teatrze Polskim, 1952—55 reżyser i kierownik artystyczny Teatru Narodowego. Od 1956 do 1975 dziekan wydziału reżyserskiego warszawskiej PWST, 1957—70 przewodniczący polskiego ośrodka ITI, obecnie honorowy prezes. Od 1956 redaguje (razem ze Zbigniewem Raszewskim) „Pamiętnik Teatralny”.

Jako reżyser debiutował w 1948 w Łodzi „Szkołą żon” Molière’a.

W 1949 odniósł ogromny sukces przedstawieniem „Męża i żony” Fredry w warszawskim Teatrze Kameralnym. Jego trzydziestoletni dorobek zamyka się, najogólniej rzecz biorąc, w dwóch zasadniczych nurtach: racjonalistyczno-satyryczno-komediowym i romantyczno-szekspirowskim. Zwraca uwagę szczególnie zainteresowanie reżysera Molière’em i Suchowo-Kobylinem. Czterokrotnie wystawiał Molirowskiego „Don Juana” (1950, 1955, 1957, 1962) i dwukrotnie „Podstępny Skapena”. Parokrotnie wracał do dwóch części trylogii Suchowo-Kobylina „Śmierć Tarekina” (1949, 1961, 1975) i „Sprawy” (1961, 1963). W latach sześćdziesiątych zwrócił się ku drama-

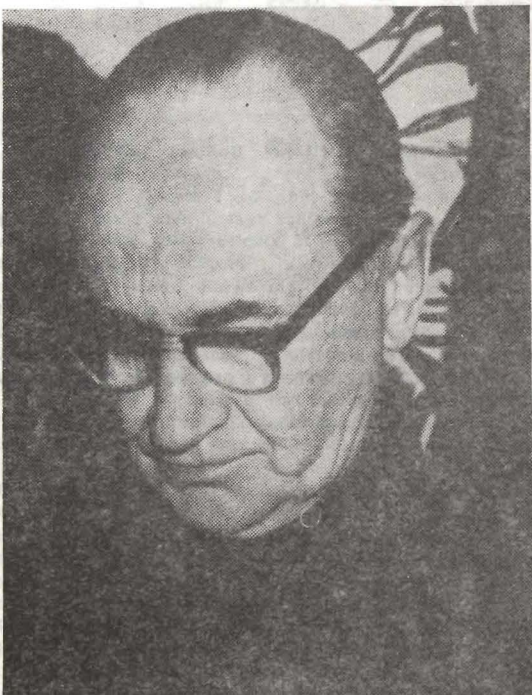
towi elżbietańskiemu (Shakespeare, Marlowe) i kontynuował prace nad polskim dramatem romantycznym („Nie-Boska komedia”, 1959, „Dziady” 1963).

Interesowała go wielka inscenizacja w wersji zintelektualizowanej. Zwolennik francuskiej szkoły racjonalistycznej, docenia w teatrze siłę szyderczego śmiechu, łączy ostrość spojrzenia z apologią czysto teatralnej zabawy. Blizsza mu była ironia „Troilusa i Kresydy” niż tragizm „Makbeta”, satyra „Łażni” Majakowskiego niż wizyjność „Misterium-Buffero”. Tłumaczył wiele z wystawionych przez siebie sztuk np. „Tartuffe czyli Obłudnik”, 1977. Ceni klasyczne konwencje starego teatru, sprawne technicznie i umowne, ale mające podtekst realistyczny, aktorstwo.

Żąda od teatru dyscypliny myślowej, trzeźwości sądu, szerokich horyzontów. Jego książki — „Spory o teatr”, Warszawa 1966 i „O wolność dla pioruna... w teatrze”, Warszawa 1973 — odegrały istotną rolę w polskim życiu teatralnym.

* Za zgodą tłumacza wystawiono sztukę pod tradycyjnym tytułem „Świętoszek”.

Małgorzata Semil, Elżbieta Wysińska: „Słownik Współczesnego teatru”, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1980, str. 168.



Bohdan Korzeniewski

Stanisław Soldenhoff

OBLUDA

Wyobrażenia moralnego dobra i zła wykazują różną trwałość i niejednokorny zasięg w świadomości ludzi. Zjawisko partykularyzmów widocznych w obrębie moralności różnych epok opisano już wielokrotnie. Znamy również liczne przykłady obumierania niektórych wątków świadomości moralnej i pojawiania się nowych, a więc zmian, które pod wpływem wielu czynników dają się dostrzec nawet w życiu jednego pokolenia.

Obok takich partykularnych i nietrwałych składników moralności istnieją jednak oceny i normy, które w tej samej, niezmienniej postaci przewijają się przez tysiąclecia, zachowując niesłabnącą moc i żywotność. W czym tkwi siła niepodległa działaniu czasu? Wyjaśnienie tej zagadki kryje się w powtarzalności elementarnych ludzkich doświadczeń. One to właśnie przekonują nas nieustannie o tym, że pewne cechy człowieka i pewne jego zachowania mają wyraz niezmienny, dzięki któremu oceniamy je dzisiaj tak samo, jak to czynili kiedyś nasi przodkowie. Ta zadziwiająca na tle wartkiego biegu dziejów, trwałość wielu moralnych ocen i norm, nie jest następstwem bezmyślnego nawyku. Odzwierciedla ona po prostu zalety i przywary człowieka, od dawna znane i nieprzerwanie towarzyszące historii społeczeństw.

Jedną z takich właśnie cech jest obłuda, zaliczana zgodnie przez rzeczników moralności różnych epok do najgroźniejszych odmian moralnej szpetoty. Istotą tej przywary i jej złowrogich dla przebiegu współżycia ludzi skutków, uświadamiamy sobie na ogół bez większego trudu. Jej pospolitym wyrazem jest przecież zakłamanie i dwulicowość. Obłudnik to człowiek w masce, autor kłamliwych deklaracji i zapewnień pełniących rolę zasłony rzeczywistych pobudek i celów, którymi się kieruje. Owa maska i zwodniczość zapewnień, są tu z reguły świadectwem autentycznej perfidii — obłudnik z rozmysłem stara się o to, aby widziano w nim wyznawcę wartości ogólnie cenionych. Oszustwo, które popełnia, bywa zwykle następstwem wiedzy o złej reputacji zamysłów i czynów określających rzeczywiste linie jego postępowania.

„Obłuda jest hołdem jaki występek oddaje cnocie” twierdził — jakże trafnie — La Rochefoucauld w swych sławnych „Maksymach i rozważaniach moralnych”. Myśl zawarta w tym aforyzmie, przełożona na język współczesny, zwraca uwagę na istotną rolę opinii publicznej, z którą liczy się poważnie każdy obłudnik wówczas, gdy broni ona stanowczo wartości przez

niego zagrożonych. Mówiąc inaczej: Obłuda bywa barwą ochronną zła wówczas, gdy jego jawne manifestacje stają się zbyt ryzykowne. W takich przypadkach jest ona oczywiście świadectwem słabości, przykładem zła, które szuka ukrycia.

Pytanie, dlaczego mimo trwającej tysiące lat niesławy obłuda utrzymuje się stale jako pospolita niestety nieprawość, wyłania przed nami jedną z wielu zagadek ludzkiej egzystencji. Podobne pytania rodzi przecież tchórzostwo, pycha, okrucieństwo, głupota, i one także nie zeszyły dotąd z pola widzenia, mimo odwiecznego piętna niesławy. Siła moralnych potęg i ich dowiedziona przeciw wytrwałość, nie zapewniają — jak widać — ostatecznego zwycięstwa nad złem. Można by więc zapytać, czy krytyka obłudy, a także innych uporczywych przywar ludzkich nie jest wysiłkiem daremnym. Pesymizm podważający sens i skuteczność takiego wysiłku dowodziły zupełnego braku wyobraźni.

Wiadomo przecież, że zło nie zauważone, nienazwane po imieniu i nienapiętnowane, zyskuje swobodę ruchów zabójczą dla społeczności ludzkich. Jeśli mimo różnych trudności i porażek społeczności takie istnieją, wykazując przy tym zdolność do zgodnego realizowania celów godziwych, sens walki ze złem nie daje się skutecznie podważyć.

doc. dr Stanisław Soldenhoff
etyk z Instytutu Nauk Społecznych UMK
w Toruniu

Sekretarz literacki: **Maria Ossowska**

Kierownik techniczny: **Piotr Umiński**

Kierownik administracyjno-gospodarczy
Julian Brac

Kierownik działu organizacji widowni
Romuald Buczkowski

Kierownicy pracowni:

krawieckiej damskiej: **Gabriela Olszewska**
krawieckiej męskiej: **Marian Kozłowski**
fryzjerskiej: **Elżbieta Nitkowska**
stolarskiej: **Władysław Barwik**
malarskiej: **Józef Zamyślewski**
prace modelarskie: **Jerzy Malkowski**
główny elektryk: **Tadeusz Szyming**
brygadziści sceny: **Jan Kamiński, Dionizy Zalewski**

Kasa teatru czynna codziennie od godz. 10.00 do 12.00
oraz od 17.00 do 19.00 (tel. 234-76). Dział organizacji
widowni przyjmuje zamówienia na bilety codziennie
od godz. 8.00 do 15.00 (tel. 234-77).

Cena 20,— zł

Wydawca: **Teatr Ziemi Pomorskiej, ul. 15 Grudnia 19,
86-300 Grudziądz**

Druk: **Grudziądzkie Zakłady Graficzne im. W. Kuler-
skiego, Grudziądz, pl. Wolności 5**

Zam. 2453 - 8.11.84 - 700 a 6 k. - F-15 - Teatr